

WYROK Z DNIA 14 LUTEGO 2001 R.
V KKN 525/2000

W razie stwierdzenia przy rozpoznaniu kasacji od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego, iż zostało ono wydane w sprawie o wykroczenie, należącej do właściwości wojskowego sądu garnizonowego, Sąd Najwyższy – Izba Karna uchyła zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę właściwemu prokuratorowi wojskowemu, jako organowi uprawnionemu do czynności procesowych przewidzianych w art. 677 § 2 w zw. z art. 676 § 1 k.p.k., bądź w art. 680 § 1 k.p.k. Nie jest natomiast dopuszczalne podjęcie przez Sąd Najwyższy – Izbę Karną orzeczenia następczego w postaci umorzenia postępowania wobec stwierdzenia okoliczności wyłączającej ściganie (brak skargi uprawnionego oskarżyciela), gdyż takie orzeczenie naruszałoby podział właściwości w sprawach karnych między Izbą Karną, a Izbą Wojskową Sądu Najwyższego i stanowiłoby uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 3 w zw. z art. 655 § 2 k.p.k.

Przewodniczący: sędzia SN S. Zabłocki.

Sędziowie SN: H. Gradzik (sprawozdawca), E. Strużyna.

Prokurator Prokuratury Krajowej: B. Drozdowska.

Sąd Najwyższy po rozpoznaniu w dniu 14 lutego 2001 r. sprawy Krzysztofa D., oskarżonego z art. 86 § 1 i art. 94 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w., z powodu kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść oskarżonego od wyroku Sądu Rejonowego w Ś. z dnia 30 listopada 1999 r.

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Wojskowemu Prokuratorowi Garnizonowemu w P. do dalszego prowadzenia.

U Z A S A D N I E N I E

W dniu 2 lipca 1999 r. Komenda Powiatowa Policji w Ś. złożyła w Kolegium do Spraw Wykroczeń przy Sądzie Rejonowym w Ś. wniosek o ukaranie Krzysztofa D. za popełnienie wykroczeń określonych w art. 86 § 1 i 94 § 1 k.w. Przewodniczący tego Kolegium, uznając, że zachodzi potrzeba orzeczenia wobec oskarżonego zakazu prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres powyżej roku, przekazał sprawę w trybie art. 23 § 2 k.w. Sądowi Rejonowemu w Ś. do rozpoznania.

Sąd Rejonowy w Ś., po rozpoznaniu sprawy w trybie art. 508 § 1 k.p.k., wyrokiem z dnia 30 listopada 1999 r. uznał oskarżonego Krzysztofa D. za winnego tego, że w dniu 22 czerwca 1999 r., kierując samochodem osobowym, nie mając uprawnień w postaci prawa jazdy, które zostało mu wcześniej zatrzymane, spowodował bezpośrednio zagrożenie bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że wyjeżdżając z drogi podporządkowanej, nie udzielił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu samochodowi, doprowadzając do zderzenia i uderzenia w kolejny zaparkowany pojazd – tj. wykroczenia określonego w art. 86 § 1 k.w. i art. 94 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w., i za to, na podstawie art. 86 § 1 k.w. w zw. z art. 9 § 1 k.w., skazał go na karę 800 zł grzywny, a nadto, na podstawie art. 86 § 3 k.w., orzekł wobec oskarżonego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych w sferze ruchu lądowego na okres roku i 6 miesięcy.

Powyższy wyrok, wobec braku zaskarżenia przez strony, uprawomocnił się w pierwszej instancji.

Po uprawomocnieniu się wyroku, w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego w innej sprawie przez Wojskowego Prokuratora Garnizonowego w P., dowódca Jednostki Wojskowej poinformował, że Krzysztof D. pełni zawodową służbę wojskową w tej jednostce nieprzerwanie od dnia 6 sierpnia 1997 r.

W związku z powyższym Prokurator Generalny, na podstawie art. 521 k.p.k., wniósł kasację od prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Ś. na korzyść Krzysztofa D. Zarzucił wyrokowi naruszenie art. 674 § 1 pkt 1 k.p.k., stanowiące bezwzględny powód odwoławczy wymieniony w art. 439 § 1 pkt 3 k.p.k., polegające na wydaniu orzeczenia w sprawie należącej do właściwości rzeczowej sądu wojskowego. W konkluzji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w P. jako właściwemu do jej rozpoznania. Na rozprawie kasacyjnej wniosek ten został zmodyfikowany przez wskazanie Wojskowego Prokuratora Garnizonowego w P. jako organu właściwego do prowadzenia postępowania po uchyleniu zaskarżonego wyroku.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut kasacji jest zasadny.

W toku postępowania przed Sądem Rejonowym oskarżony Krzysztof D. wyjaśniał, że jest bezrobotny i pozostaje na utrzymaniu żony. W rzeczywistości jednak, jak wynika z wiarygodnych informacji przekazanych już po uprawomocnieniu się wyroku skazującego, oskarżony od dnia 6 sierpnia 1997 r. pełni zawodową służbę wojskową. Mimo że zapisy zawarte w protokole rozprawy nie wskazują na rozpoznanie przez sąd powszechny sprawy o popełnienie wykroczenia przez żołnierza w czynnej służbie wojskowej, to przecież przy rozstrzygnięciu o zasadności zarzutu kasacji decydujące znaczenie ma rzeczywisty, a nie pozorowany, status oskarżonego jako osoby pozostającej w takiej służbie (por. Z. Doda, A. Gaberle: Kontrola odwoławcza w procesie karnym, Warszawa 1997, s. 142).

W świetle wskazanych informacji jest oczywiste, że w sprawie Krzysztofa D., oskarżonego o popełnienie wykroczenia, właściwy jest wojskowy sąd garnizonowy (art. 679 w zw. z art. 674 § 1 pkt 1 k.p.k.). Zaskarżone orzeczenie jest zatem obarczone uchybieniem określonym w art. 439 § 1 pkt 3 k.p.k., stanowiącym bezwzględną przyczynę odwoławczą. Z tego powodu podlega ono uchyleniu, a to z kolei pociąga potrzebę przekazania sprawy właściwemu organowi procesowemu w strukturze sądownictwa wojskowego.

Sąd Najwyższy miał na uwadze, że, zgodnie z art. 536 k.p.k., kasacja podlega rozpoznaniu nie tylko w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, ale także w zakresie szerszym, między innymi w wypadkach określonych w art. 439 k.p.k. Zaskarżony wyrok podlegał zatem kontroli z punktu widzenia wszystkich uchybień wymienionych w tym przepisie, mimo że jedynie jedno z nich zarzucił autor kasacji.

W tak zakreślonych granicach rozpoznania kasacji należy zauważyć istotne znaczenie tego, że postępowanie sądowe wszczęto w następstwie przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu w Ś. w trybie art. 23 § 2 k.p.w. przez przewodniczącego Kolegium do Spraw Wykroczeń przy tym sądzie. Natomiast wniosek o ukaranie za wykroczenie złożyła do Kolegium Komenda Powiatowa Policji w Ś. Przy uwzględnieniu, że w dacie popełnienia zarzucanego czynu oskarżony był żołnierzem zawodowym, oczywiste jest, że wszczęcie postępowania przed Sądem Rejonowym naruszało także przepisy art. 680 § 1 i 2 k.p.k. Zgodnie z ich brzmieniem, w sprawach o wykroczenie popełnione przez osoby wymienione w art. 674 § 1 i 2 k.p.k., podstawę do wszczęcia postępowania przed sądem stanowi wniosek o ukaranie sporządzony lub zatwierdzony przez prokuratora wojskowego. Zastępuje on akt oskarżenia. Przyjąć zatem trzeba, że wszczęcie postępowania sądowego w sprawie Krzysztofa D. nastąpiło mimo braku skargi uprawnionego oskarżyciela, a więc przy zaistnieniu ujemnej przesłanki pro-

cesowej, określonej w art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. Uchybienie to stanowiło drugą, obciążającą zaskarżony wyrok, bezwzględną przyczynę odwoławczą, wskazaną w art. 439 § 1 pkt 5 k.p.k. Następstwem jej stwierdzenia powinno być nie tylko uchylenie zaskarżonego wyroku, zgodnie z dyspozycją zawartą w art. 439 § 1 k.p.k., ale również umorzenie postępowania karnego (art. 414 § 1 w zw. z art. 458 i 518 k.p.k.). Wydanie takiego orzeczenia następczego dezaktualizowałoby potrzebę przekazania sprawy właściwemu organowi wojskowego wymiaru sprawiedliwości.

Umorzenie postępowania w sprawie należącej do właściwości sądów wojskowych nie jest jednak możliwe w wyniku rozpoznania kasacji przez Sąd Najwyższy – Izbę Karną. Z mocy art. 652 k.p.k., orzekanie w tych sprawach zostało zastrzeżone do wyłącznej kompetencji sądów wojskowych i Sądu Najwyższego – Izby Wojskowej, stosownie do zakresu właściwości. Mimo że Izba Karne nie jest sądem powszechnym, a Izba Wojskowa nie jest sądem wojskowym, to jednak rozgraniczenie uprawnień orzeczniczych tych Izb odpowiada ściśle rozdziałowi właściwości w sprawach karnych między sądy powszechne i wojskowe (Z. Doda: Rola Sądu Najwyższego w świetle nowego kodeksu postępowania karnego, PiP 1998, z. 9-10, s. 137). Skutki naruszenia odrębności kompetencyjnej Izby Karnej i Wojskowej ustawodawca określił w art. 655 § 2 k.p.k., przez wprowadzenie nakazu odpowiedniego stosowania art. 439 § 1 pkt 3 k.p.k. Oznacza to, że wydanie przez Izbę Karną orzeczenia w sprawie podlegającej sądownictwu wojskowemu, bądź wydanie orzeczenia przez Izbę Wojskową w sprawie podlegającej sądownictwu powszechnemu, stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą, określoną w tymże przepisie. W nowym stanie prawnym utracił zatem aktualność kierunek orzecznictwa Sądu Najwyższego, oparty na uregulowaniach kodeksu postępowania karnego z 1969 r., prezentujący stanowisko, że art. 388 pkt 7 k.p.k. z 1969 r. (odpowiednik art. 439 § 1 pkt 3 k.p.k. z 1997 r.) nie ma zastosowania ani do orzeczeń Izby Karnej, ani

do orzeczeń Izby Wojskowej (postanowienie z dnia 3 grudnia 1991 r., WO 108/91, OSNKW 1992, z. 11-12, poz. 88).

Skoro umorzenie postępowania karnego, w powstałej sytuacji procesowej, pociągałoby po raz wtóry zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, określonej w art. 439 § 1 pkt 3 k.p.k., tym razem w postępowaniu kasacyjnym, to po uchyleniu wyroku należało poprzestać na wydaniu orzeczenia następczego, adekwatnego do stwierdzenia uchybienia polegającego na tym, że sąd powszechny orzekł w sprawie należącej do właściwości sądu wojskowego.

Rozstrzygając o treści orzeczenia następczego, Sąd Najwyższy zważył, że skierowanie sprawy do rozpoznania przez wojskowy sąd garnizonowy, właściwy w pierwszej instancji (art. 679 k.p.k.), nie byłoby uzasadnione. Sąd ten nie mógłby bowiem wykonać zawartej w takim orzeczeniu dyrektywy nakazującej rozpoznanie sprawy. Wszak zgodnie z art. 680 § 1 k.p.k., podstawą wszczęcia postępowania w sprawie o wykroczenie przed wojskowym sądem garnizonowym jest wniosek o ukaranie sporządzony lub zatwierdzony przez prokuratora wojskowego. Wobec braku takiego wniosku, zastępującego akt oskarżenia, sąd pierwszej instancji byłby zobligowany do wydania postanowienia o umorzeniu postępowania na podstawie art. 17 § 1 k.p.k. w zw. z art. 676 § 2 k.p.k. O wyeliminowaniu okoliczności wyłączającej dalsze postępowanie może zdecydować tylko prokurator wojskowy.

Przedstawione rozważania prowadzą do konkluzji, że w razie stwierdzenia przy rozpoznaniu kasacji od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego, iż zostało ono wydane w sprawie o wykroczenie, należącej do właściwości wojskowego sądu garnizonowego, Sąd Najwyższy – Izba Karna uchyła zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę właściwemu prokuratorowi wojskowemu, jako organowi uprawnionemu do czynności procesowych przewidzianych w art. 677 § 2 w zw. z art. 676 § 1 k.p.k., albo w

art. 680 § 1 k.p.k. Nie jest natomiast dopuszczalne podjęcie przez Sąd Najwyższy – Izbę Karną orzeczenia następczego w postaci umorzenia postępowania wobec stwierdzenia okoliczności wyłączającej ściganie (brak skargi uprawnionego oskarżyciela), gdyż takie orzeczenie naruszałoby podział właściwości w sprawach karnych między Izbą Karną, a Izbą Wojskową Sądu Najwyższego i stanowiłoby uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 3 w zw. z art. 655 § 2 k.p.k.

Przekazanie sprawy prokuratorowi, w rezultacie rozpoznania kasacji, nie należy, co prawda, do rozstrzygnięć wymienionych w regulujących tą kwestię art. 537 § 2 k.p.k., lecz, jak przyjęto w praktyce orzeczniczej, przepis ten nie zawiera wyczerpującego katalogu możliwych rozstrzygnięć w postępowaniu kasacyjnym po uchyleniu zaskarżonego orzeczenia. Na podstawie art. 518 k.p.k. znajduje bowiem odpowiednie zastosowanie w postępowaniu kasacyjnym art. 437 § 2 k.p.k., przewidujący możliwość przekazania sprawy prokuratorowi (wyrok SN z dnia 20 kwietnia 1999 r., III KKN 323/97, OSNKW 1999, z. 9-10, poz. 61).